**Szlakiem bajkowych postaci w Bielsku – Białej**

Bolek i Lolek to najsłynniejsze postacie z kreskówek wyprodukowanych w bielskim Studiu Filmów Rysunkowych, doczekali się nawet własnego pomnika. Na spacer ich śladami po Bielsku-Białej wystarczy zaledwie kilka godzin. A taki spacer to świetna zabawa nie tylko dla dzieci - przecież wielu z nas wychowało się na bielskich dobranockach. Do wędrówki śladami Reksia nie trzeba się jakoś specjalnie przygotowywać, bo prowadzi ulicami Bielska-Białej. Wystarczą wygodne buty.

**Nawet Chomeini zrobił wyjątek dla chłopaków**

Kreskówki o Bolku i Lolku przez lata były jednymi z najbardziej znanych polskich filmów. Wyświetlane były na całym świecie, sprzedano je do 80 krajów, filmy obejrzało ponad miliard widzów. W Studiu Filmów Rysunkowych do dzisiaj krąży opowieść, że gdy w Iranie do władzy doszedł Chomeini, wprowadził zakaz wyświetlania europejskich i amerykańskich filmów. Wyjątek zrobił właśnie dla "Bolka i Lolka". W latach 90. w plebiscycie ogłoszonym przez "Wyborczą" przygody urwisów zostały uznane za dobranockę wszech czasów.



Scenariusz powstał w 1962 roku, a pierwszy odcinek serialu gotowy był już rok później i nosił tytuł "Kusza". Wyprodukowano 160 odcinków. Władysław Nehrebecki, jeden z twórców filmu, za pierwowzór dwóch rysunkowych urwisów wziął swoich kilkuletnich wtedy synów: Jana i Romana. Chłopcy byli strasznymi rozrabiakami, mieli tysiące pomysłów na minutę. Oglądali na przykład westerny i próbowali się przeistaczać w bohaterów filmów. Bawili się w Zorro, w Indian i kowbojów. Wiele z ich autentycznych przygód zostało przeniesionych na ekran. Roman Nehrebecki, pierwowzór filmowego Lolka, mieszka w mieście do dziś. Jego brat Jan, pierwowzór Bolka, zmarł w 2013 roku.

**Rynek z atrakcjami**

Spacer śladami rysunkowych urwisów zaczynamy od adresu: ulica Cieszyńska 24. To tutaj właśnie jest siedziba Studia Filmów Rysunkowych (www.sfr.com.pl). Studio można zwiedzać. Co prawda zarezerwowane jest to przede wszystkim dla zorganizowanych grup, takich jak uczniowie czy koloniści, ale w miarę wolnych miejsc można się do takiej grupy przyłączyć. Niestety, obecnie z powodu koronawirusa studio jest nieczynne aż do odwołania.



Po wyjściu ze studia dochodzimy ulicą Cieszyńską do pięknie wyremontowanego Rynku. Tutaj przed laty mieściła się znana kawiarnia Bolek i Lolek. Kawiarni już dawno nie ma, ale za to na Rynku jest wiele innych atrakcji, jak rzeźba św. Nepomucena, figura Neptuna, która zdobi wodny kompleks z fontanną, świetlny zegar, zabytkowa kamienna studnia z XVII wieku podświetlona i przykryta szkłem czy fundamenty budynku dawnej wagi miejskiej.

Po kilku minutach dojdziemy na plac Chrobrego z fontanną z sympatycznymi diabełkami, dziełem znanego bielskiego rzeźbiarza Mieczysława Hańderka. Plac jest świetnym miejscem na zrobienie sobie przerwy w spacerze - jest przy nim działająca od wielu lat kawiarnia Delicje, słynąca z pysznych lodów i deserów.

**Pomnik Reksia**

Z placu Chrobrego podziemnym przejściem dochodzimy do ulicy Barlickiego, a stamtąd do bielskiego deptaku handlowego - ulicy 11 Listopada. Deptak dzieli most na rzece Białej, przez stulecia przebiegała tędy granica państwa, potem granica Śląska i Małopolski. Do 1951 roku most dzielił także dwa oddzielne kiedyś miasta - Bielsko i Białą.

Tuż za mostem, po prawej stronie, jest kolejny ważny punkt na trasie "bajkowego" spaceru - pierwszy w Polsce pomnik Reksia. Na niewielkim skwerze pomiędzy deptakiem i ulicą Stojałowskiego pomnik Reksia stanął już kilkanaście lat temu. Jest częścią fantazyjnej fontanny. Pomnik został odlany z brązu w bielskiej odlewni metali, waży aż 120 kilogramów. Tak jak jego rysunkowy pierwowzór, metalowy psiak ma charakterystyczną brązową łatkę na oku i uchu.

Reksio to obok Bolka i Lolka najpopularniejsza postać wymyślona w Studiu Filmów Rysunkowych. Filmy o jego przygodach powstały w latach 1967-1988. Serial liczył aż 65 odcinków. Sympatyczny psiak nazywany był czasem żartobliwie najsłynniejszym kundlem PRL-u. Ale czy na pewno to kundelek? Wiele osób twierdzi, że to nie mieszaniec, ale stuprocentowo rasowy sznaucer. I o nazywanie go kundelkiem powinien się obrazić. Obok pomnika są ławki, więc na skwerze można odpocząć. Koniecznie musimy podejść do fontanny i dotknąć Reksia w nos. Bielskie dzieci są przekonane, że to przynosi szczęście.



**W planach jest kolejny pomnik**

Pomnik Bolka i Lolka jest kawałek dalej, koło Galerii Sfera. Niestety, upodobali go sobie wandale, którzy... wyrywają Lolkowi włosy. To nie koniec bajkowych atrakcji. W grudniu zeszłego roku na skwerze nad rzeką Białą naprzeciwko Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego przy ul. Bohaterów Warszawy odsłonięto pomnik poświęcony bohaterowi serialu "Pampalini łowca zwierząt". Pampalini został uwieczniony wraz z hipopotamem, który pojawia się w jednym z odcinków kultowej serii.



Jeszcze w tym roku w centrum Bielsku-Białej został odsłonięty kolejny pomnik  - Smoka Wawelskiego i kucharza Bartłomieja. Zachęcam do zwiedzenia zakątków Bielska – Białej, gdzie możemy spacerować nawet w nie najlepszą pogodę tej wiosny.

